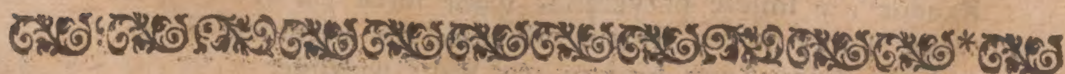
Mniszkowa Anna z Potockich.

Matyszka ks. Tomasza Alex: Kazanie pogrzebowe żal i szkodę przez śmierć Anny z Potockich Mniszkowy.

KAZANIE
POGRZEBOWE
NIEZNOSNY w WIELU STANACH
ZAL y SZKODĘ
przez Smierć
JASNIE WIELMOZNEY
JEYMOSCI PANI
ANNY
z POTOCKICH
MNISZKOWY,
CHORĄZYNY NADWORNEY KORONNEY
MOSTOWSKIEY &c. STAROSCINY
OGŁASZAIĄCE,
W Kościele WW. OO. DOMINIKANOW
Konwentu Przemyskiego,
Podczas Solennych Czterechdniowych EXEKWIY
MIANE
PRZEZ
X. TOMASZA ALEXANDRA
MAŁYSZKA,
UTRIUSQUE JURIS DOKTORA, KANONIKA KATEDRALNEGO
PRZEMYSKIEGO.
DNIA 5. WRZESNIA, ROKU PANSKIEGO 1758.



w PRZEMYSLU,
w Drukarni Jego Krolewskiey Mośći.

NA HERBOWNE DWOCH JJ. WW. DOMOW ZASZCZYTY





Stratę widziſz w Pilawie, Krzyż w połtrzeciey mierze
Z niey część idźie w katafalk, ktorą Niebo bierze,
Strataż Swiatu, albo nie? gdy idzie w Ray Nieba,
Gdzie ieſt drzewo Zywota, tam iey kwitnąć trzeba.

Czem Roża CHORĄZEGO w białych liſtkach blada
Kandor iey ſmierć przycmiła, vigor ſerca ſpada,
Przecięż Poray w tey ſtracie wſzyſtek nie więdnieie
w połtrzecim Anny krzyzu ma Raiu nadzieie.

DO JASNIE WIELMOZNEGO
JMCI PANA
ADAMA
Z BUZENINA
MNISZKA,
CHORĄZEGO NADWORNEGO KORONNEGO.

RAdbym ſię był piorem y mową moią z publicznym życzeniem zgodził, y ſzczęśliwegoć Genetliaku lub powodzeniá, álbo inſzego pomyślnie zdarzonego ná wyżſzy Honor, rowny wielkim záſługom, Imieniowi y Godności Twoiey przyzwoitego wſtępu winſzował; ále że od tákiey ściągáiącey ſię iákimkolwiek ſpoſobem do Twego J. W. CHORĄŻY Dobrodzieju uſzczęśliwieniá, ubliżony ieſtem okoliczności, tę przynaymniey żáłobną uſługę, ktorąm z Ambony ná przeſzłym Akcie pogrzebowym uczynił, y zgromadzonemu ſłuchaczowi ogłoſił, zánoſzę do przyięcia y reſpektu twego. Sam byłeś y ieſteś naypierwſzym celem (:lubo przy podzielonych ná J. OO. J. WW. FAMILIE żalach:) to rażące do żywego przyimuiącym umartwienie, Sam po rozłączeniu dożywotniego Przyiácielá Twego, lubo z niemałą dlá wielu inſzych Oſob ſzkodą, naywiękſzą czuieſz y ponoſiſz ſtratę, więc Tobie ſamemu pamiątkę tego dobra, tych darow nátury y łáſki, ktore w BOGU zeſzłey JEYMCI Twoiey Swiát Polſki uważał y ſzacował, ofiárowáć powinienem. Wyraziłem tu wielorakie w ſtanach y Oſobach żále, ále y te po części tylko okryślić potrafiłem, Twego záś nieporownanego umartwieniá, publicznie wiádomego, tylu łez obfitych wrodzone Męſtwo Twoie przechodzących, á ták przykłádną Małżeńſką miłość y ſzacunek

cunek oddaloney Osoby wyrażaiących, iáko w pioro zábráć y ich dostatecznie opisáć niemogłem; ták insze tylko Kaznodzieyskie wziąłem przedsię materye. To prawda że pochwałę pogrzebową w BOGU zeszłey PANI uczynić, iedno to było, co Iey szacunkowi sprawiedliwość oddáć; iá iednák ilem z pospolitey mogł zebráć wiádomości, tylem tylko dlá Iey pámiątki wyraził, bo y umarłym każe S. Maxym chwały wyznanie uczynić: *Lauda post mortem, prædica post consummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio.* O własnych záś zásługách y Twoiey zacności, ktora nietylko z osobistey Godności, nietylko z pięknych tálentow, właśnie dlá Senatu Polskiego y Oyczyzny ták Ozdoby, iák podpory stworzonych, ále też y z Przeświętney DOMU Twego Prozapii wydaie się, małom bárdzo námienił, bom Twey unikaiącey pochwał, chciał bydź woli posłusznym. Z Publicznych zaś żálow, ktore częścią Krwi wysokiey, częścią przyiáźni związkiem złączone J. OO. J. WW. DOMY y FAMILIE, w ták miłey y szacowney Osoby stracie poniosły, y między siebie podzieliwszy, powszechnie po Woiewodztwach, Ziemiach y Powiatach rozniosły, zebrałem niektore wyrażenia, á pominąłem inszych wiele; stosuiąc się do *Anodyna* zdania, *scribere superflua iactantia est, sed necessaria reticere contemptus.* Jákążkolwiek podług możności moiey, uczyniłem przysługę (:lubom w sobie wyperswadowany że áni do zupełney ták walnego Aktu, áni do Słuchacza, ani Czytelniká niezdolną satisfakcyi:) przekonány iednak iestem, tę pracę moią oddáć pod prasę Drukarską, y dlá pámiątki, długim lát przeciągiem niewyżałowaney ś. p. J. W. CHORĄZYNY ták niedoźrzałą śmiercią zebraney, ten publicznemu widokowi do czytania, á Tobie do rąk J. W. CHORĄZY Dobrodzieju exemplarz, ábym nie maiąc pomyślnieyszych ná usługę okoliczności, y tym dowodem zostawał z przywiązaniem y respektem:

JASNIE WIELMOZNEGO WC PANA
DOBRODZIEJA

nayniższym Sługą

X. T. A. M. K. K. P.
Author Operis.

KAZANIE.

Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate. Eccl. 39.

Mulieris bonæ beatus Vir. Gratia super gratiam mulier Sancta & pudorata. Sicut Sol oriens mundo in altissimis, sic mulieris bonæ species in ornamentum Domus ejus. Eccl. 26.



Ezwány do tey żałobney Funkcyi, gdym pilnie myślił iákichbym słow przyzwoicie záżył? ná uspokoienie powszechnego w wielu Stanach żalu, ná wyráženie ták nienádgrodzoney szkody, przez śmierć w BOGU zeszłey PANI, J. W. CHORĄŻYNY, ná okryślenie tych spełzłych nádziey ktore pierwsze w Koronie y W. X. Litewskim Jáśnie Oświecone, Jáśnie Wielmożne Domy y Familie, z pożycia Jey doczesnego niepłonnie czyniły sobie, ná wyliczenie Jey cnot tailentów y záfług BOGU y świátu przyiemnych, ná polecenie Duszy Chrześciáńskim modlitwom y pamięciom Wászym, á naywięcey ná ulżenie gdyby można skuteczne, nieutulonych żálów pozostałemu Jáśnie Wielmożnemu CHORĄŻEMU, rádziłem się Xiąg Pisma Bożego, áż oto wpadły mi w reflexyą y pod pierwszy dyskurs, owe Ekklezyastyka Páńskiego słowa: *Obaudite me Divini fructus! & quasi Rosa plantata super rivos aquarum frustificate.* AA. Nie wątpię iá po łasce zgromadzonego Słuchacza, ktorego tu Godnością, cnotą, Powagą, Honorem, y wszelką dystinkcyą rożnego, poczet nie mały przy żałosnym Akcie dzisieyszym widzę: że iák przytomności swoiey ná tę ostátnią usługę pogrzębową nie żáłuie, iák oczu rozrzewnionych ná widzenie tey okropney lubo poważney pogrzebowey apparencyi, iáko chęci pobożnych ná wzbudzenie kompassyi y westchnieniá, przy publicznych zewsząd słyszanych żalach, iáko ust y serca ná gorące do BOGA proźby przy solennych licznego Duchowieństwá y ludu modlitwach nie żáłuiecie; ták ná ostátek dlá Káznodziei, z tąd przynaymniey, że powszechną z wami, lubo sam z osobna przycięższą bo trudną do wyráženiá má usługę, nie wątpię mowię iż pozwolicie łáskáwego ucha, mnie iednák do dzisieyszey materyi, wzięte z Ekklezyastyka powtarzać przynáleży słowá: *Obaudite me Divini fructus*, Posłuchaycie mnie ieno owoce Boskie. Y choćbym zważaiąc miałkość dyskursu mego, ktorym tey publiczney audiencyi y ták wálnemu Aktowi, dáć zupełney nie zdolę satis-

fakcyi, do tych ścian y martwych ozdob (: iák niegdyś dlá ſwey przyczyny uczynił S. Beda:) obrocił mowę moię, *obaudite me!* tego nie widzę potrzeby. Choćbym ſię odważył przemowić z Ezechielem do ſamych kálwáryi y trupich kości: *Oſſa arida audite verbum Domini*, to nie ſiła moiá, nie profeſſya, nie ten koniec mowy moiey, maiąc z łáſki Bożey żyiące BOGU, Kościołowi Iego, Senatowi y Swiatu Polſkiemu ze wſzech ſtanow zacne, ná ſłuchánie zgromadzone Głowy. Choćbym przykładem Izáiaſza, któremu tám nie żártem kazano mowić: *vox dicentis clama*, áż ten duchem żywym iákiego z darem proroctwa był pełen pyta ſię? *quid clamabo?* y záraz ſekret wyiawia, krotkość, niepewność, nikczemność życiá ludzkiego, iedyną próżność świátá y chwały Jego ogłaſza: *omnis caro fœnum, & omnis gloria ejus*
Iſaiá 40. *quaſi flos agri*. Choćbym mowię tę znikomość świátá ſkáżytelność ciáłá, y krótkość życiá powtarzał, ten Statut dobrze wſzyſtkim wiádomy, że kto ſię rodzi prędzeyli lub pozniey umieráć muſi: *Statutum eſt hominibus ſemel mori, ſerius an citius metam properamus ad unam.* Tá śmiertelność iáko przez codzienne prawie doświadczenie zmyſłom náſzym ieſt podległa, ták każdy Chrześciánin, wie, wiedzieć, y wnoſić ſobie powinien, co go czekáć może potym, przypomináć tego wſzyſtkiego czás y okoliczność dziſieyſza nie dozwala. A przeto do kogoś inſzego? trzebá mi tu obrócić załozone ſłowá moie y pilnie o attencyą proſić: *Obaudite me Divini fructus, & quaſi Roſa plantata ſuper rivos aquarum fructificate.*

Głębſzą Káznodzieyſką imaginácyą nie zápuſzczam ſię dáleko ná ſzukánie tych owoców, bo mi w oczach ſtoią Herbowne Ozdoby Iáśnie Wielmożnych POTOCKICH y MNISZKOW PILAWA y PORAY; teć to ſą *Fructus Divini*, z niemi dziś mam do mówienia y czynienia. Te Starożytne Polſkiego świátá záſzczyty, Dwóch Przeświętnych Domów Kleynoty, żywe *ſemideorum in terris* znaki, częścią że Błogoſławieńſtwem Boſkim dziedzicznym honorem y niezwiędłą nigdy ſławą, kwitnące ſą od wiekow, częścią że ſą pewnych záwſze dlá Oyczyzny przez krew wylaną, przez heroiczne dzieła, przez záſługi y nieśmiertelney chwały godne akcye, pożytków y tryumfów Hieroglyfiki, ſprawiedliwie ſię *Fructus Diuini* názwáć mogą. A przeto do nich mi dyſkurs, y perſwazyą Ekklezyaſtyka obrócić należy: *fructificate?* Biorę w pierwſzą uwagę Iáśnie Wielmożnych POTOCKICH PILAWĘ, y iáwnie widzę iż iáko ten Znák *in Templo honoris & fortunæ* má prym od wieków, iáko ieſt y był záwſze znákiem życiá dla Oyczyzny, znákiem tryumfow y radości, ták dziś żálu y nieporownanego ſmutku z okazyi niewyżáłowaney śmierci, niedawno w BOGU zeſzłey J. W. JMści P. ANNY z Potockich MNISZKOWY Chorążyny Nádworney Koronney ieſt Krzyżem boleści y wielorakiego udręczenia. Stáie ſię drzewem y materyą śmiertelnych grobowcow, w coż tedy może obfitowáć y krzewić ſię *fructificate?* oto w iedno łez wyciPſal: 83. śnienie y płaczów powodzi, *quaſi lignum quod plantatum eſt, ſecus decurſus aquarum.* Iam ſię ſpodziewáł, y ták publiczne nádzieie tuſzyły, ták J. W. CHORĄZEGO życzeniá y pragnienia

oczekiwały

oczekiwały, że wieku kwitnącego, bo ośimnaſtego, ta z Przeświętney PILAWY Latorośl, przy Herbownym Iego PORAIU záſzczepiona, światu Polſkiemu ná zaſzczyt y Ozdobę a Iemu ná plon wſzelkich pociech, róść będzie w potomne czáſy: *fructificate!* áż oto w ſamey porze kwitnącey podcięta więdnieie! *præciſa eſt vita mea, & dum adhuc ordirer ſuccidit me.* Iam ſię ſpodziewał, y ták wotá powſzechne życzyły, ták oczekiwania publiczne wróżyły, że Herbowná w ſwych białych liſtkach ROZA, piękniey y weſeley przytym bożymdrzewku krzewić ſię będzie *fructificate*, áż oto Iey *color optimus mutatus eſt*, teraz krwawemi prawie ſkropioná łzami ſwoię piękną odmienia poſtáć! bodzącym do żywego otoczoná cierniem ſtaie ſię podobną Rożą nád powodziami! iáką w założonych ſłowach moich, upatruie Ekklezyaſtyk, *quaſi Roſa plantata ſuper rivos aquarum.* Y któż żálem tchnięty nie będzie? czyie oczy patrzące ná te Senatu Polſkiego Ozdoby *Fructus Divini* tak feralnie zmienione! łez z kompaſſyi nie wycisną? S. HIERONIM ſtrapionego Pammachiuſza, Senatora Rzymſkiego, z okázyi nieſpodziewanie zmarłey Pauliny Zony Iego, równie zácney y pobożney, á wieku młodego Mátrony, ſwym liſtem cieſząc, ten Mężowi ná konſolacyą, á Iey ná pámiątkę zoſtawia pánegiryk: *Quæ enim aures tam duræ? quæ de ſilice exorta precordia? ut poſſint ſine lachrymis audire Paulinæ Tuæ Nomen? Quis parturientem Roſam, & papillatum corymbum, antequam in calathum fundatur Orbis, & tota rubentium foliorum pandatur ambitio, immaturè demeſſam, equis oculis marceſcere videat? fracta eſt pretioſiſſima Margareta! virens Smaragdi gemma contrita eſt!* Czyieſz uſzy ták zátwardziałe? czyie ták z litego krzemienia uformowane ſerce? áby mogło bez wytoczenia łez, ſłyſzeć o twey Pauliny imieniu? któżby dopiero ſię rozwiiaiącą Rożą, álbo záwieſiſte grono, záczym do koſzyków, álbo ozdobnych póydzie faierek, y cała purpurowych liſtków rozpoſtrze ſię wſpániáłość, ieſzcze nie doyźrzało podcięte y ták uſchłe, nie zmarſzczonym uważałby okiem? ſkruſzyła ſię tá naykoſztownieyſza Perła! iaſnozielony ſzmaragdowy kámień, ſtárty do ſzczętu ná proch! Niech mi ſię od Ciebie S. Doktorze, zážyć godzi tego žáłoſnego ſentymentu właśnie do dziſieyſzey okoliczności ſłużącego. Któżby ſuchemi oczyma zápatrywał ſię? ná tę kwitnącą w Domu J. W. PORAITY ROZĄ? z imieniá ANNĘ, ſame łaſki tchnącą? ná tę z Przeświętney PILAWY Latorośl, wielkie honorów, fortun y pociech znáczącą owoce? á więdnieiącą przed czáſem! žá nim cała Iey Ozdoba, cała wſpániáłość, ná ſzerokie Genalogii rozroſła ſię gałęzie! *quis parturientem Roſam, immaturè demeſſam, equis oculis marceſcere videat?* czyieſz tak ſkaliſte ſerce, żeby tey drogiey Perły, ták w Polſkiey Koronie y Litwie ſzacowaney, w tak pieſzczonym depozycie J. W. CHORĄZEGO záchowaney, á w dwoletnym czáſu biegu, impetem śmierci nieſpodziewanie ſkruſzoney! nie žáłowało niezmiernie! *fracta eſt pretioſiſſima Margareta, virens ſmaragdi gemma contrita eſt, quæ de ſilice exorta precordia? ut poſſint ſine lachrymis ejus Nomen audire?* Załuią tego Kleynotu Woiewodztwá, žáłuie cała Ziemiá Przemyſká, žáłuią JJ. OO. JJ. WW. DOMY y FAMILIE: *planget & terra, familiæ, & familiæ*

Iſai. 38. ℣. 12.

Zach. 12.

liæ seorsum! Zachar. 12. Ale Ciebie naywięcey ten żal przeraża J. W. CHORĄZY DOBRODZIEIU,! wiadoma ieſt publicznie ták wielká, bo wrodzone Męſtwo Twoie przewyższaiąca dolegliwość! Niechciałbym iá ták nieutulonych żálów twoich (:lubo chwalebną y w cále przykładną Małżonką miłość wyrażaiących:) odnawiać, y tym więcey ich pomnażać, ále mnie w tym wyrażeniu Anodynus podpiera: *ſcribere ſuperflua, jactantia eſt, ſed neceſſaria reticere, contemptus.* Sam wyznaieſz, że Ci z Iey pożycia, z tą PILAWĄ, wſzelkie błogoſławieńſtwo y zupełne uſzczęśliwienie przyſzło, la ſłowa Ekklezyaſtyka ná początku Kazania zażyte, przyłączam do tego, że *mulieris bonæ, beatus Vir.* Wyznaią powſzechnie wſzyſcy, że w Iey cnotach, talentach od natury y łaſki nadanych, wielki ſzacunek, wielki zbiór łaſk, w Tey w BOGU zeſzłey ANNIE znaydował ſię, já z Ekklezyaſtyka dodaię: *gratia ſuper gratiam mulier ſancta & pudorata.* Wyznaią JJ. OO. JJ. WW. DOMY y FAMILIE, że wniey ukontentowanie, záſzczyt y Ozdobę miały, toć ſię ſprawdzi o niey, że *ſicut Sol oriens mundo, ſic mulieris bonæ ſpecies, in ornamentum Domus ejus.* Więc iá inſze pominąwſzy materye, te trzy nienadgrodzone ſzkody przez śmierć *ſ. p.* Jaśnie Wielmożney Jey Mości Páni ANNY z POTOCKICH MNISZKOWY, Chorążyny Nádworney Koronney poczynione, dedukcyą ſtylu pogrzebowego wyrażę. Wyprowadzę w pierwſzey części Stratę niewyżałowaną dlá Męża, *mulieris bonæ beatus Vir.* W Drugiey, Szkodę wielką w Iey ſamey Oſobie: *gratia ſuper gratiam, mulier ſancta & pudorata.* W Trzeciey Części Stratę nieznośną dlá Familii: *mulieris bonæ ſpecies, in ornamentum Domus ejus.* Niech ſłowa moie idą ná Cześć y Chwałę tego, który ſam ieſt, *merces magna & copioſa nimis*, w Troycy iedynego BOGA. Zá twoią benedykcyą y pomocą: *Reparatrix humanæ ſalutis*, iáko Cię S. ANZELM názywa, bez zmazy poczęta BOGA moiego Mátko.

USzczęśliwienie ludzkie w tym życiu doczeſnym, lubo ná wielu záwiſło rzeczách, podług káżdego ſtanu, kondycyi, wieku, obrania, lub potrzeby, iednák zdanie Ekklezyaſtyka tego oſobliwie błogoſławionym w tym życiu ſądzi,
Eccl. 28. kto prawdziwego znayduie przyiácielá, *Beatus qui invenit amicum verum.* Więcey ieſzcze dodaie S. AUGUSTYN Ep. 121. *ad Probum*: że we wſzyſtkich rzeczach ludzkich nie maſz nic człowiekowi miłego, bez prawdziwie przyiáznego człeka: *in quibuslibet rebus humanis nihil eſt homini amicum, ſine amico homine.*
S. Auguſt Przyiáciel bowiem (:mowi daley tenże S. Doctor:) ſtanie bogatym zá jałmuznę, wygnanym zá Oyczyznę, ubogim zá dochod, chorym zá lekárſtwo, umarłym zá życie, zdrowym zá łaſkę, ſłabſzym zá umocnienie, dzielnym zá nádgrodę: *Amicitia divitibus eſt pro eleemoſyna, exulibus pro Patria, pauperibus pro cenſu, ægrotis pro medicina, mortuis pro vita, ſanis pro gratia, imbecillibus pro virtute, robuſtis pro præmio*, ſłowa wſpomnionego Hipponeńſkiego Infułata.
Idem de Amicit: Lib. 5.
Zewſząd uciſkiem y ſmutkiem otoczony Da-
Pſal. 87. wid naywięcey na oddalenie Przyiacioł narzeka: *elongaſti à me amicum, & notos meos à miſeria*, właśnie iákby to Przyiáciel, część żálu álbo utrapienia bráć powinien ná ſiebie? iákoż w ſamey

rzeczy

rzeczy bądź w szczęściu, bądź w nieszczęściu, bydź powinien iednostaynie życzliwym: *omni tempore diligit qui amicus est.* Nie Prov. 17.
czemu Dawid swego tak ukochał Ionatę, 1. Reg. 18. *Conglutinata est ánima David, animæ Jonathæ.* Nie czemu Wielki Alexander, Efestyona drugim sobą nazywał, bo przyiaciel skarb iest drugi, *thesaurum invenit, qui amicum invenit*, bo przyiáciel iest połową duszy: *dimidium animæ* zwłaszcza ten, ktòry nie moich rzeczy (: iák mòwił Seneka :) ále mnie samego szuka; *qui me quærit non mea.* Coż dopiero mòwić? o poprzysiężoney związkiem dożywotnim przyiáźni? która przyłączoną łaskę y błogosławieństwo Boskie, nierozdzielonym krokiem prowadzi zá sobą? która Parę równą, sercem umysłem, urodzeniem, zacnemi przymiotami dobraną zámyka, która Boskim Sakramentem ztwierdzona, wszelkie dobro, y uszczęśliwienie ták doczesne iák wieczne przynosi: *Mulieris bonæ beatus Vir, numerus enim annorum illius duplex.* Coż dopiero mówić, kiedy Mąż dobry, ietzcze przez le- Eccl. 26.
pszą ubłogosławiony będzie Zonę? kiedy dobrane stadło przez tego złączone będzie: *qui habitare facit unius moris in Domo?* iákże pomieszkanie szczęśliwe, iák pożycie nie ma nástąpić pomyślne. O wielkiey tám dlá Mężá dobrego nadgrodzie, o części osobliwszey zá iego dobre uczynki Pismo Boże wspomina: *Pars bona, mulier bona, & in parte timentium Deum, dabitur viro pro factis bonis.* Eccl. 26. Częśc dobra, białogłowá dobra, y w krainie boiących się BOGA, będzie dana Mężowi, zá dobre uczynki. Kiedy iá te słowa Páńskie ná uwagę biorę, figurowáć w nich mogę szczęśliwy Twóy związek Małżeński J. W. Mci Pánie CHORĄZY Nádworny Koronny. Część dobrá, biáłogłowá dobrá, Twoiá to przezacna w BOGU zeszła J. W. leyMść byłá: *dabitur Viro pro factis bonis*, zá Twoie znáczne przed Bogiem y światem záslugi dánáć byłá z łaskawego rosporządzeniá Boskiego, *& in parte timentium DEUM dabitur Viro.* Dowiáduię się o Raguelu w Starozakonnym Piśmie *Tob. 7.* że gdy się z myślámi uwodził czyli má dáć Sarę Coreczkę swoię zá Tobiászá młodego, upewnia go y umacnia w niepotrzebney boiáźni Anioł: *noli timere, dare eam isti, quoniam huic timenti DEUM da-* Tob. 7.
bitur Conjux filia tua, propterea alius non potuit habere eam. Co niegdyś Raguelowi to Tobie J. W. Mcia Páni WOIEWODZINO WOŁYNSKA inspirował Duch Páński: *huic timenti DEUM dabitur Conjux Filia tua.* Temu J. W. ADAMOWI, boiącemu się BOGA, dana będzie ANNA Corka Twoia, y kto inszy ley, nie będzie miał, *propterea alius non poterit habere eam*, bo ták Ten Sam rosporządził, *Qui habitare facit unius moris in domo*, ták samych Herbownych zászczytow PILAWY y PORAIU kwitnące Ozdoby, swoiey Proporcyi, ták ziednoczonych Serc, humorów Páńskich y áffektów skłonności, dożywotniey potrzebowały konnexyi. Więc przyniosłać J. W. ADAMIE szacunek, pomoc, y błogosławieństwo wielorakie z Herbownym KRZYZEM swoim do Przeświętnego PORAIU, czyli Raju Domu Twego tá ANNA łask z Imienia, cnót wybornych y talentów pełna: *gratia sicut Paradisus in benedictionibus*, Eccl. 32. Szczęśliwy był niegdyś ow Starozakonny Elkana, dlá dobraney sobie w Stan Małżeński Anny, któ- 1. Reg. 1.
ra usty y sercem nieustannie wielbiła Stworcę swego, á od nie-

go

go wszystko czego żądała, á naywięcey że Samuela otrzymała. Szczęśliwy stary Tobiasz przez ANNĘ, á z niey przez Syná Tobiasza młodego. Szczęśliwy był Raguel dlá ANNY poslubiobioney Zony swoiey *Tob. 7.* Szczęśliwym y Ty sądziłeś się J. W. CHORĄZY przez tę ANNĘ, oddaną Ci w dożywotnią przyiaźń ták dálece, że o Niey słuszna było mówić: *Quam pietas ornat, quam rara modestia comit. Illa Maritales digna tulisse faces.* Przyznawałeś sobie obfitość powodzenia y wszelkiego dobra z przybyciem Iey do Domu Twego: *venerunt mihi omnia bona pariter cum Illa, & innumerabilis honestas.* Sap. 6. Ile pobożności y doskonałości było w starozakonnych ANNACH; te lepszą częścią, Iey z daru Niebieskiego udzielone były, á ztąd dlá Niey zalszczyt, á dlá Ciebie ukontentowanie zupełne nástąpiło: *mulier gratiosa inveniet gloriam.* Prov. 11. Widzieć było żyiącą przy Pańskiey powadze s. p. ANNĘ, łaskami y dobrocią wszelkim Stanom zachwaloną, łagodnością y przystępem każdemu przyiemną, iakby w niey Gracye swoie záłożyły mieszkanie. *Cui*
Statius *Charites placido posuere in pectore sedem. Blandus honos, hilarisq; ta-*
Syl. 17. *men cum pondere virtus.* Teraz gdy od oczu umknięta ludzkich, od długoletniey ukochánego Męża, głosem Boskim odwołana konwersacyi, coż po sobie zostawia? oto ciężar nieznośnych żálów! oto krzyż wielorakiey bolesci! *Quo plus inclaruit, Hóc solet*
Statius *amissi grandior esse dolor!*

Proverb. 31. Osobliwe pochwały, iákiś mężney białogłowie, daie Mędrzec Páński, tym ią wyraźnym wychwalaiąc sensem: Iakoby przyuczoná była do Purpur, Mąż Iey nie " pospolitego urodzenia w Oyczystym záśiada Senacie, w niey " zakłada nadzieię serca swego, czás má rozmierzony do po- " żytku, unikaiąc próżnowania ręczną zabawia się robotą, serce " otwarte ma dla kompassyi bliźniego, nieskurczone ręce dlá " porat wania, usta iey pełne mądrości, ięzyk w wybornych " słowach y zdaniach záwsze chwalebny. *Byssus & Purpura in-* "
Prov. 21. *dumentum Ejus, nobilis in portis Vir ejus, quando sederit cum Senatoribus terræ, confidit in Ea cor Viri sui, manus suas aperuit inopi, & palmas extendit ad pauperes, lex clementiæ in lingua ejus &c.* Zywe to wyrażenie y Portret J. W. ś. p. CHORĄZYNY! własne to Iey przymioty y zalszczyty były! Przyuczona była do Purpur: *Purpura & byssus indumentum ejus.* bo z J. O. ś. p. CHRYSTYNY LUBOMIRSKIEY Rodzoney Babki swoiey, bo z JJ. OO. Xiążąt inszych przez bliską krwi konnexyą, pochodziła Familii. *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Dziada ś. p. FELIXA POTOCKIEGO Kasztellana Krak. y Hetmana Wiel: Koronnego, Páná utroq; Titulo Wysokiego, *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Oyca nieśmiertelney pámięci MICHAŁA POTOCKIEGO, Wojewody Wołyńskiego, Wielkiego niegdyś *in pace & bello* Senatora. *Regni & Reipub.* Statora, Klasztorow Fundatora, Páná munificencyą Powagą honorem sławnego, *Cujus memoria sit in benedictione perpetua! Purpura & byssus indumentum Ejus*, bo z Mátki MARCYANNY OGINSKI Wojewodzanki Witebskiey, Páni pierwszych Familij w Koronie y W. X. Litt: Páni cnót y zásług wysokich, łask, dobroci, y talentow swemu Urodzeniu przyzwoitych pełney,

ney, którą przy wszelkim uszczęśliwieniu y zdrowia czerstwości, niech naypóźnieysze widzą y szanują wieki. *Purpura & byssus indumentum Ejus*, bo Wielkich Dignitarzów dzisieyszych, JJ. WW. TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwszego Kasztelana Trockiego, między Wojewody policzonego Senatora, drugiego Marszałka Wiel: W. X. Litt: Rodzona Siostrzenica. Tá wysoka Procedencya w BOGU zeszłey J.W. CHORĄZYNY, gdyby blisko złączonych tylu JJ. OO. JJ. WW. nie miała DOMOW (: co wyliczáć iednom u siebie olądził, iák wypogodzone Słońce, palcem że iest, wytykać ná Niebie :) dosyćby ley zászczytu było że JJ. WW. POTOCKICH pierwsze y nieodrodne Plemię, dość zászczytu, że Wielkiego Dignitarza Koronnego J. W. CHORĄZEGO Nadwornego, *Sponsa gloriæ & Socia thori. Nobilis in portis Vir ejus, quando sederit cum Senatoribus terræ.* Prov. 31. A iáko Ozdoba y zásługi Męża spływáią y ná Zonę podług starodawnego prawa. *Mulieres corruscant radiis maritorum* Auth. de Consl. §. *Si autem.* Coll. 4. Albo według owego Statutu: *Fæminæ nuptæ Clarissimis Personis, clarissimarum Personarum numero censentur.* ff. de Senat. l. fæm. & C. de Dignitt. l. mul. tak y z Osobistey Godnośći J. W. Małżonká y z Przezacnych Antenatów Iego JJ. WW. OSSOLINSKICH przez Bábkę Rodzoną; BIELSKICH przez ś. p. Mátkę, CHARCZOWSKICH Kasztellanów Przemyskiego y Słońskiego Braci przyrodnich, SIEMINSKICH przez Siostrę rodzoną teraznieyszą Kasztellanową Lwowską. BORZĘCKICH, Hrabiow TARNOWSKICH, y wielu innych (ktorych niżey wspomnę:) *primæ gloriæ & honoris Imion*, znaczne wSenacie y Oyczyznie zasługi, z obfitym pochwał zbiorem przyczyniały, tym więcey sławy y honru w BOGU zeszłey Pani. Byleś Jey Sam naypierwszym ukontentowaniem y Ozdobą J. W. CHORĄZY: *Tu Decus Illa Tibi:* Cláud. dla godney Parentelij Twoiey, dla publiczney estymacyi na ktorąś sobie zasłużył idąc torem ś. p. OYCA Twego Marszałka Konfederacyi Ziem Ruskich, kiedyś (: iák ten niegdyś chwalebnie:) tyle Funkcyi dlá dobra pospolitego, iuż to Poselskich na Seymy walne, iuż to Deputackich na Trybunały, iuż to Marszałkowskich na Radomską kommissyą, z pożytkiem Oyczyzny, z chwałą Imienia Twego, z satisfakcyą publiczną odbył, tak dalece że w Tobie: *Senatus Consum, Respub. Tutorem Legum, Patria bonum Civem, Religionis & avitæ liberatis Defensorem, activitate, prudentia, æquanimitate conspicuum* doznawała y doznaie. Skracam ia tu dalsze Twoie heroiczne ákcye dla dobra pospolitego czynione, miiam zasługi przd Bogiem zalecone, ábym pochwał unikaiącey, twey daley nieurażał modestyi, nie wyliczam Antenatow *longa serie per Faces & Honores* od wiekow idących, dosyć mi tylko o Starozytności DOMU Twego namienić, co Bzoviusz u Niesieckiego Tomo 3. pag. 653. napisał; *Rosinorum Stirps est Romana, originem refert ad tempora conditæ Urbi proxima, splendorem, nobilitatem, etiam Augusti Cæsaris propinquitate & cognatione fulcit, Europam penè implet. &c.* że ieszcze starych Rzymian, y czasow świeżo zbudowanego Rzymu ROZYCOWIE zásięgaią swym początkiem y dawnością. Zacność záś y szlachectwo swoie samego Augusta Cesarza bliskim pokrewieństwem wspieraią; Europę prawie napełniaią &c. Kontentowało to wszystko, *ad magna natam Indolem*, Twey zacney ś. p. Małżonki, którey radbym iá tu

tu ſkrocił pochwały (:ile że *in quovis nutu ejus, quiſq; inveniebat laudem, ſed in quavis laude nemo ſatis verborum*:) á raczey radbym zalecił Duſzę pobożnym modlitwom y weſtchnieniom waſzym Godne *Auditorium* (: luboć ſpodziewam ſię że wſzyſcy z różnych obowiązków y pobożności ſwoiey, domyślacie ſię zá Nię prożby do BOGA:) ále mi S. MAXYM inſzy daie roſkaz: *Lauda poſt mortem, prædica poſt conſummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio.* Dlá tego godne ſą wſpomnienia Iey dalſze cnoty, godne pamięci przyrodzone y nábyte piękne przymioty, dla których uniwerſalnie eſtymowana była, w konwerſacyi przyiemna ludziom, w ſentymentach rozumna, w rozſądzeniu ſprawiedliwa, w krzywd darowaniu łatwa, w przypadkach ludzkich wyrozumiała, w iałmużnach ſzczodra, przy Pańſkiey powadze przyſtępna, iak zacnie urodzona, ták zacnie wychowana; *ANNA creſcebat ætate & gratia apud homines*, wiadomością kilku ięzyków, tłumaczeniem Xiążek, biegłością w Geografii, Coſmografii, Topografii cále doſkonała, równie cnotliwa iako y rozumna, á przy młodych ieſzcze látách ſwoich
Bern. ſup. Ver Dom ſim è Reg. Cæl. PANI. S. Bernard (: hom. ſup. Ver. Dom.) zachwala tam Róże oſobliwey poſtaci, *Roſæ Charitatis! quæ ſemper flammeſcunt, quæ ſemper in Sancto odore vivunt.* Wyraziła y tę poſtać w kwitnącym życiu ſwoim, ta zaſzczepiona w Domu PORAITOW ROZA, pałaiąc żywą ku BOGU miłością, przez gorące modlitwy y nieoziębłe czynione cnotliwe akcye. *Roſæ charitatis &c.* zachowuiąc záwſze wierną dlá Męża miłość, przez ſzczery Iemu, ná każdy prawie moment swiadczony áffekt, wypełniaiąc y dlá bliźniego lituiącą miłość przez wyrozumienie w potrzebach przez ſzczodre ile ſię trafic mogło iałmużny: *manum ſuam aperuit inopi & pal-*
Prov. 31. *mas &c.* Y którzby dłużſzego pożycia? kto wieku do lát ſędziwych trwałego, tak dobrey był nie życzył PANI! równey zacnym, świątobliwym y rozumnym Matronom, lubo przy młodych latach, bo oſimnaſtym dopiero wieku ſwego roku!

Ep. 25. ad Paulā. Czytaiąc Liſty HIERONIMA S. ználázłem wnich kondolencyą którą czyni, nad śmiercią Blezilli Coreczki S. PAULI Rzymianki. *Quis enim ſiccis oculis recordetur* 18. *annorum adoleſcentulam? tam ardenti fide Crucis levare Vexillum, quis ſine ſingultibus tranſeat orandi inſtantiam, nitorem linguæ, memoriæ tenacitatem, acumen ingenii? Si græcè loquentem audires, latinè eam neſcire putares?* Któżby ſuchemi oczyma wſpominał w oſimnaſtym Roku młodzieniaſzkę, z tak gorącą wiarą Krzyż Páńſki noſzącą? ktoby bez łkania pominął y nieuważał Iey w modleniu ſię pilności w rozmawianiu czyſtosci, pamięci, dowcipu, &c. Właśnie ta pochwała kwadruie J. W. CHORĄŻYNY (:iakbyś Iey ſamey Swięty D ktorze HIERONIMIE żałował:) która w 18. roku życia ſwego przy wielkich inſzych talentách, iákom wyżey námienił, biegłość w ięzykach procz Oyczyſtego z ſłów wyborem, Łacińſkiego co z więkſza, á Niemieckiego, Francuſkiego doſkonałą wiádomość miała, *ſi gallicè vel germanicè loquentem audires, latinè eam neſcire putares.* Y czemuzeście záwiſtne życiu ludzkiemu fata! nie pozwoliły áby ſię dłużey świát Polſki ná ták piękne w Niey, z natury łaſki y nauki nabyte, zápátrywał dary! czemuście Jáśnie

śnie Wielmożnego ADAMA w ták krótkim pożyciu, z tą właśnie dlá niego stworzoną, życiá y szczęściá Towarzyszką, ták srodze zmartwiły! Szczęśliwszás niegdyś byłá Prorokini ANNO Córko Fanuela! o którey czytam w Ewangelij *Lucæ* 2. że lát 7. od pánieństwá swego żyłás szczęśliwie z Mężem. *Et erat Anna Prophetissa Filia Phanuel, & vixerat cum Viro suo annis septem, à Virginitate sua, & erat Vidua usq; ad annos* 84. Tobie zás w BOGU zeszła ANNO dekretá Niebieskie tylko dwuletniego z ukochanym Małżonkiem pomieszkania, á na tym świecie tylko lát 18. życiá pozwoliły! á 18. Dniá Kwietniá przeniosły Cię w Krainę wieczności, *decessit nudius tertius non absq; universorum luctu!* O Kwietniu ták powabnego Imieniá niegodny! ktòryś dopiero rozwiiaiącą się Polskiey Koronie ná Ozdobę, wielkim FAMILIOM ná ukontentowanie, JJ. WW. PORAITOM ná zászczyt, z ziemi zyiących wygładziłł! tak ieszcze potrzebną y szacowną ze wszech miar PANIĄ *Pylia dignam florem senectâ*, od lát kwitnących, od ludzkiey ubliżyłeś konwersacyi! Sprawiedliwie cię Rawizyusz *Mensem Neroneum* zowie, to iest dzikotyrańskim od okrutnego Tyberiuszá Nerona swoię nomenklaturę biorącym, kiedys y teraz mimo wszelkiey litości życiá złotego, wieku kwitnącego PANI, feralne otworzyłeś kupressy! *tumulos tellura cupressus!* Zámiast lát w długi przeciąg rosnących, śmiertelne przysporzyłeś y otworzyłeś godziny! *Aprilis aperuisti tumulum!* Otworzyłeś iey grób, którey się dopiero świát otwierał! okropne wysławiłes kátáfalki! którey Królewskie y Pańskie wyglądały pokoie, rozpostarłeś smutne kiry y żałoby! którey się złotogłowy, którey purpury gotowały y fláły! żáłosne dzwonów rozgłosiłeś dźwięki! którey huczne Marsa y Bellony grzmieć miały ná honor okrzyki! rozmnożyłeś ięczeniá y żále! którey wesołe applauzy, od wszelkich sprzyiác miáły Stánów! Cieszcie się w smutku swoim, obwinione o gwałtowne zábránie fata! że nie zupełną z tego Połowu odbieracie korzyść! bo w zmarłey CHORĄŻYNY nic nie znayduiecie dlá siebie, oprocz tego, co iest ziemi oddane. Luc. 2. Barlam. Claudian.

Genes. 35. Waleczna DEBORA wychowawszy REBEKĘ, z powszechnym wszystkich umiera żalem, *eodem tempore mortua est Debora, & sepulta ad radices Bethel, vocatumq; est nomen loci illius, quercus fletûs.* Tegoż czásu umarła DEBORA y pochowana iest &c. y nazwáne to mieysce Dębem płaczu. Wydałaś y Ty w BOGU zeszłá ANNO, wielkich nádziey Córeczkę LUDWINĘ, komuż się chowa? komu ná pociechę róść będzie? to pewnie w kwitnącym JJ WW. PORAITOW MNISZKOW Domu, ten Kwiát niewinności, tá młodociana ROZA, od zácney krwi y Purpur czerwoná, od Kandoru niewinności biaława, od natury y łáski roskoszna, *virgineas adaperta genas Rosa præbet honores*, wieńczyc będzie swego czásu nádzieie y oczekiwania publiczne? To pewnie w nadgrodę niewyżałowanego odeyściá twego, áby tá iedyná pociecha, nieuspokoionemu od żálów zostanie się Oycu? (: ták iáko sobie z duszy życzył tego szczegulnego zászczytu, y naypierwszey pámiątki :) To pewnie J. W. WOIEWODZINY Babce swoiey, tá Wnuczká przyiemna, áż do wychowania Prawnucząt służyć będzie? to pewnie JJ. OO. JJ. WW. Columella

C bliską

bliſką Krwi konnexyą złączonym FAMILIOM, część znáczną pociechy ukontentowania, y záſzczytu przynieſie? Ah! wſzy-
Statim ſtkę, wſzyſtkę! opaczne fata odebrały nádzieię! *Pubenteſq; Roſæ primos moriuntur ad Auſtros!* kiedy Mátká nie długo po ſobie bo w Niedziel kilka bierze ią zá ſobą! Mátká lát oſimnáſtu, Córká Niedziel oſimnáſtu tylko dożywſzy, w iedney parze idą do wieczności! iákby tylko dlá Niey ſamey, iákby dlá Niebá urodzona była, z Pokojów do iednego z ſobą przenoſi ią grobowca, Niechże to mieyſce! wiecznie będzie názwáne *Quercus fle-*
Gen. 35. *tus!* Zábráná tá nowa z ziemſkiego PORAIU ROZA do RAIU Niebieſkiego, tam w tryumfuiącym Kościele poydzie w poczet ozdobnego y zápáchem niewinności záſzczyconego kwiecia *Cæ-*
Columella *litibus Templiſq; Sabæum miſcet odorem* tám zápách chwały z drugiemi Niebianami od JANA S. wypatrzonemi BOGU będzie oddawać, *decerpta dabit odorem.* Cieſzyłeś ſię prawda J. W. ADA-
Gen. 4. MIE tym Potomkiem od BOGA Ci danym: *poſſedi hominem per DEUM*, cieſzyły ſię FAMILIE, cieſzyła ſię z tego, przyiá-
Cant. 2. zná Ci y życzliwa cała Prześw: ZIEMIA Przemyſka że *flores apparuerunt in terra noſtra*, zákwitły pociechy w Domu J. W. MNISZKA PORAITY, które kiedyżkolwiek Oyczyſtey Korony, godnego Syná, wieńczyć będą chęci! á zátym publiczne, zácnych Domów y Przyiációł, oczekiwaniá koronowáć! áż oto w krotce:
Cant. 8. *dies putationis advenit*, feralny dzień obcinania tego kwieciá naſtąpił. Więc równie záłoſne ZIEMSTWO, tey dwoiákiey ſtraty, y ſpráwiedliwego umartwienia Twego J. W. CHORĄZY, ten Ci przezemnie powſzechny żál, wſzyſtkich SŁUG y BRACI, krótkim Rytmem wyraża:

Indoleo celerem fugitiva æſtate rapinam!
Et dum naſcuntur conſenuiſſe ROSAS,
Conquerimur Cœlum! brevis quod gratia Florum eſt.
Oſtentata oculis illico dona rapis!

Boleiem ná ták prędki, látá bieg y ſzkodę!
Ledwoć ſię ROZE rodzą, tracą wnet urodę,
Skarzem ſię ná Cię Niebo! ná twe krotkie Dary
Tylko oczom pokażeſz, bierzeſz ná Ofiáry.

Zyczyłáć zápewne tego J. W. ś. p. CHORĄZYNA, ábyć pámiątkę y życie ſwoie w pięknie wydaney zoſtáwiłá CORECZCE, proſiła y życzyła od BOGA, iák niegdyś owa THECUITIS Matroná Królewſkiego rodu 2. Reg. 14. áby ſwego Syná ſzukánego ná zgubę wybawić od śmierci mogłá: *quærunt*
2 Reg. 14 *extinguere ſcintillam meam quæ relicta eſt! ut non ſuperſit Viro meo Nomen & reliquiæ ſuper terram*, ták podobną ś. p. ANNA do KROLA Záſtępów zánoſiła ſupplikę: oto záwiſtne fata, ſzukaią zgáſić tę LUDWINĘ iſkierkę moię, *quærunt extinguere ſcintillam meam!* áby ſię Mężowi memu potomne nie zoſtało Imie, y część Krwi náſzey ná ziemi! *ut non ſuperſit Viro meo Nomen, & reliquiæ ſuper terram!* ále Boſkie wyroki, od których naymnieyſze proſzku álbo włoſka ruſzenie záwiſło, którym wſzelkie ſtwo-
Prov. 21. rzenie ukłon y poſłuſzeńſtwo nieuchronne winno: *non eſt conſi-*
lium

lium contra Dominum! iák záſmucić tak pocieſzyć potrafią. *Dominus mortificat & vivificat*, ták wyznawała Stározakonná ANNA 1. Reg. 2. ták y Tobie pozoſtały J. W. MAŁZONKU, twoiá ś. p. ANNA, pewney nadgrody, y pocieſzenia, przewidzianym y upodobanym ſobie ſpoſobem, BOG dobroć iedyna że udzieli zá te umartwienia, czyni nieomylną otuchę. Miała y S. MELANIA wielkie umartwienie o którey S. HIERONIM piſze że z Mężem ieſzcze, nieoſtygłym ná márach, dwóch razem piękney nadziei utraciła Synaczków, *calente adhuc Mariti corpuſculo, & necdum humato, duos ſimul perdidit filios*, tak inne niezliczone pokażuią przykłády, á wſzędy cierpliwość záſługuiąca, wielbić tylko Imię Boſkie rádzi, *Dominus dedit, Dominus abſtulit, ſit Nomen ejus benedictum.* *Ep. ad B. Paulá.*

Job. 19. Xiąże Huſſeyſki JOB ſprawiedliwy, będąc niby nád miárę ſił ſwoich dotchniony ręką Boſką, życzy ſobie, áby żále lego więcey w łzy iák ſłowá wymowne, nie tylko w Xięgę ingroſſowane, ále y oſtrym żelezcem ná ołowiu, lub dłutem chartownym ná krzemieńcu wyryte były: *Quis mihi tribuat ut ſermones mei exarentur in libro ſtylo ferreo, vel plumbi lamina, vel celte ſculpantur in ſilice!* Godziłoby ſię y Twoie J. W. CHORĄZY łzy, y wrodzone Męſtwo przewyż zaiące troſki dlá wiekopomney pamiątki, dlá przykłádu ták wielkiego w ſtánie Małżeńſkim áffektu y w nim ſzácunku pozbytego przyiáciela, wiecznotrwałym ryſować ſtylem, *ut exarentur in libro ſtylo ferreo.* Godziłoby ſię całe Xięgi ſmutnych Elegii, Libros Triſtium z nieukoionych lámentó twoich piſać, *quis mihi tribuat, ut ſcribantur ſermones mei.* Wyrażam iá tu Káznodzieyſką prawdę, iák ciężko przenika boleść ſerce twoie, wſpaniałością zawſze záſzczycone! iák nie wyrażony á tym ſamym okrutnieyſzy żal, w ięczenia bardziey iák ſłowa obfity, doymuie Ci do żywego! że mowić o ſobie możeſz, iák niegdyś Pacient Páńſki, *oppreſſit me dolor & in nihilum redacti ſunt artus mei.* Tenby nie uwierzył, kto nie widział álbo przynaymniey nie ſłyſzał znaczney w kompozycyi ciałá Twego odmiany, *facies mea intumuit á fletu!* oſobności unikaiącey od zabawnych konwerſacyi: *non quieſcit dolor meus*, nocy bezſennie ná łzach wzdychaniach, modlitwach trawionych, *receſſit ſomnus ab oculis meis & concidi.* żeś prawie w pułżywym od wſzyſtkich dotąd ſądzony: *& replebor doloribus uſq; ad tenebras.* Ieſt to wielkim dowodem żálu áffektu y pobożnosci ku zmárłey ś. p. JEYMCI Twoiey, J. W. CHORĄZY żeś nie tylko ſwemi y uproſzonemi modlitwami, iałmużnámi ſzczodremi ná Duchowieńſtwo, Kláſztory, Sieroty y ubogie, pomodz IeyDuſzy pragnął, iáko y dotąd pilnym oto ſtaraniem y wydatkiem nie przeſtaieſz; Ale nad to pragnąłeś w początkach wſzelkiemi ſpoſobami iákie tylko rozum ludzki podać y poiąć może, áby ią można było odzyſkać, lecz Cię wyroki Boſkie, w zwykłym roſporządzeniu ſwoim (: Cud wyiąwſzy :) nieodmienne, á zwłaſzcza w powſzechnym záſłużoney śmierci ná cáły naród ludzki Dekrecie, *quis eſt homo qui vivet, & mortem non videbit?* uſpokoiły, y w tym pragnieniu ułatwiły. Była Ci prawdá, w BOGU zeſzła PANI wſzyſtko we wſzyſtkim, iák ſam wyznáieſz,

Job. 16. *Idem* 1. *Mach.* 6. ℣. 10. *Idem* *Pſal.* 88.

iesz była Ci wiankiem różowym á bez ciernia, wieńczącym skronie Twoie, w myślach y pracach, około pospolitego dobra, około rządu we wszystkim przezornego, słodką pomocą, radą y
Prov. 12. uliżeniem, *mulier diligens Corona Viro suo* mieyże ufność w miłosierdziu Boskim, że Iey szacunek nie gdzieindziey poszedł *procul & de ult. fin. &c.* tylko w liczbę Koron Niebieskich. Dopomagasz Iey do tego przez wszystkie wszystkie dobre (: iákom iuż powiedział :) uczynki, chciałbyś iák nayprędzey, dożywotniego Przyiácielá Twego temi rękami, którymi intraty y szkatuły, ochotnie ná rátunek Iey duszy wydaiesz, podźwignąć *ad Sancta Sanctorum*, masz od Niey obligacyą, wzaiemnego życzenia y zá Cię proszeniá, ábyś tey Chwały Swiętych w spólney znią komitywie po długim zyciu y tym większych záślugach, zázywał. Chciałbyś tym sercem, iákimeś ten nieoszacowany Kleynot w tym życiu delikatnie piástował y drogo szacował (:lubo teraz utracony, z tym większą boleścią im prędzey :) áby się do Korony dostał Niebieskiey! życzyć wzáiemnie spolnego z sobą, po przepędzonym wieku sędziwym osadzenia, ábyś ukochany ADAMIE z nią w Raju Niebieskim wiekował. Wdzięcznać iest ták dowodnego áffektu twego wdzięczna tey usługi pogrzebowey, ná którey iá
Ep. 26. wyrażenie przywodzę ieszcze krotki excerpt z Listu HIERO-
ad Paulā. NIMA S. do Pamachiusza zacnego Męża, grzebiącego Paulinę swoię pisanego: *Cæteri mariti super funus conjugum spargunt violas, rosas lylia floresq; purpureos, hisq; officiis consolantur. Pammachius noster sanctam favillam, ossaq; veneranda, eleemosynæ balsamis rigat, his pigmentis atq; odoribus fovet cineres quiescentes.* Insi Mężowie rozścielaią &c. Nasz zás Pammachiusz święte popioły y godne uszanowania kości, balsamem jałmużn obfitych námászcza, y tym malowidłem y kadzidłem chowa spoczywaiące popioły. Tá wielka w słowach ostatnich pochwała, sprawiedliwie się y Tobie J. W. CHORĄZY przypisać może, bo lubo nie żáłuiesz tego co Domowi, co Stanowi Twemu y Honorowi Imion náleży, kiedy z tak wspaniałą równie poważną y pobożną czterechdniowy pogrzeb sprawuiesz apparencyą? Nie żałuiesz też nayosobliwiey tego, co BOGU co Duszy ratunkowi náleży, ták licznemi Ofiarami od dniá zeyścia áż do dziś, ták rzesistemi iałmużnami ná Klásztory, Sieroty, Ubostwo y inszemi pobożnemi wydatkami, niby balsamem skrapiasz spoczywaiące zwłoki, w BOGU zeszłey IeyMci swoiey. *eleemosynæ balsamis rigas, his pigmentis atq; odoribus foves cineres quiescentes.* Wdzięcznać mówię iest tey wszystkiey usługi, wdzięcznać áffektu, w którymeś nie przerwanie (:lubo przez czas tylko dwuletni gdy BOG więcey nie pozwolił:) ku Niey záwsze certował, Teraz Ci przy zupełnym dziękczynieniu zá wszystko ostatnie przezemnie pożegnanie czyni, y ten Ci Memoryał to ostateczne zostawia notabene:

Meminisse perseveres, Lugere desinas.

Zachariæ 12. Wielkie tám lámentá po cáłey ziemi, po Familiach Pokoleniach y Domach wyrażá Prorok, *Et planget terra familiæ & familiæ seorsim!* Nie szukam ia áni Ziemi ludzkiey, áni czásow y mieysc, w ktorych tę zágęszczone słychać plankty.

kty. Słycháć ie tu y w Polſkich odległościach po JJ. OO. JJ. WW. DOMACH y FAMILIACH, *planget terra Familiæ & Familiæ ſeorſim.* Słyſzę iá naypierwſzy odgłos w JJ. WW. POTOCKICH Domu, w którym im więcey Serc umyſłów y Godnych Oſób, dzielących ten żal między ſiebie, znayduię, tym liczniey-ſzy zbiór kondolencyi y lamentów ſłyſzę: *At Domus Interior, gemitu miſeroq; tumultu Miſcetur, pœnituſq; cavæ clangoribus ædes ululant.* że tá Ich PILAWY wielkich nádziei y powſzechnego dlá wſzyſtkich ukontentowania Latorośl impetem fatal-talnym odcięta, *præciſa eſt vita mea, & dum adhuc ordirer ſuccidit me.* Widzę w tym Domu odmianę Przesw: PILAWY że ſię ſtaie, iáko Drzewo záſzczepione przy łez powodzi *quaſi Lignum quod plantatum eſt, ſecùs decurſus aquarum.* Stáie ſię teraz obſzerną máteryą żálów, y które tylko ieſt y było od wieków do Hetmáńſkich Buław do pierwſzych Krzeſeł w Senacie, do pierwſzych w Koronie Miniſteryów ſpoſobne część Iego idzie teraz ná śmiertelny Kátáfalk. Dom ten którego pochwałami obſzerne Kronikárzów y Pánegiryſtów Foliały nápełnione: *że Capitolia ſpoliis, Imperium mancipiis, arces armis, aras, auro, Theatra triumphis, feſtos gloria, pectora Civium amore impleverunt.* Dom ten którego ieżeli chceſz wiedzieć Rodowitość: *Genus admotum ſuperis, ſummumq; per altos attingebat Avos Cœlum.* ieżeli Iego świątobliwość widzieć, możnámu przyznáć, co Neoteryk nápiſał, *ſi priſca vetuſtas prodigium pietatis, in hac illuſtri videret Progenie, nollent alios neq; Templa Quiritum Pompylios, Sanctoſq; Joves.* Końcábym mowie moiey nie ználáżł *Longa mihi ſeries eſſet nectenda moduſq;* gdybym miał Sławę zupełną, ciągnące ſię od wieków záſzczyty, pierwſze w tym DOMU JJ. WW. POTOCKICH prawie záwſze dziedzicznym prawem goſzczące Honory, nieporównane ku BOGU, Máieſtátom y Oyczyznie záſługi, nieśmiertelne z tylu nieprzyiáciol Ich heroicznym Męſtwem odbierane tryumfy, Wielkie Oboiey Płci od Antenatów ſpływaiące y ſobie przyrodzone cnoty wyliczáć; iednoby było co niezmierne Dzieiopiſów y Chronologów volumíná, w krótkim chcieć zámykáć wierſzu, álbo nową z Homerem uczynić Iliadę, zá którą ſtánie iednego POTOCKIEGO Imię, iákie *Orbis Polonus veneratur & amat.*

Virgilius

Iſaia 38.

Rom. Illuſtrat.

Sylius It.

DOM mówię ten który záwſze tryumfów y weſołych pełen odgłoſow, w tym czáſie żáłoſne tylko odbiia echo: *fletu concuſſi animi, mæſtuſq; per omnes, it gemitus.* Brzmi daley fatalny odgłos y po inſzych, bliſką Kolligacyą złączonych JJ. OO. JJ. WW. FAMILIACH: *plangent Familiæ & familiæ ſeorſim.* Co niegdyś ANDRZEY ZAŁUSKI, Xiążę Biſkup Warmińſki, Wielki z Dzieł, Uſt y Piora, wieku ſwego Senator, o owey ſławney wieku tegoż ANNIE POTOCKIEY nápiſał Lib. 2. Hiſt. możná y o Tobie w BOGU zeſzła ANNO z POTOCKICH MNISZKOWA, mowić: *quid quid Magni Nominis in Polonia & Lithvania invenitur, Conſanguinitate & affinitate complexa es.* Cokolwiek Wielkich Imion &c. Pokrewieńſtwem y Powinowactwem zámknęłáś w ſobie, á zátym bydź niemoże, żeby ten żal, z okazyi śmierci Twoiey ták wczeſney; ták nieodżáłowáney! tylu złączonych dochodzić y przenikać niemiał DOMOW. Piękną ználáżłem

Virgilius

D pochwałę

pochwałę ELZBIETY Xiężny Trauzonli, pogrzebowym piorem Awancyna opiſaną: *quot Virorum Illuſtrium Nomina, tot agnomina heroicæ politicæq; virtutis, præcipuis quibuſq; Ducum Comitum Principum Familiis conſanguinitate inſerta, ſed hac quidem illuſtriſſimi ſanguinis prærogativà non alio nomine gloriabatur, generoſæ Indolis Illa anima, quàm quo BOLESLAUS olim IV. BOLESLAI III. Poloniæ Regis non degener Filius, pendulam de collo ſuo Genitoris Imaginem adorans, ſe ad premenda Majorum veſtigia excitabat hoc dicto: abſit o Pater! ut à me unquam, indignum aliquid Regio Tuo Nomine ſtatuatur.* Co ná krotſze ſenſu Polſkiego wyrażenie zbieraiąc, zámykam to w krotkiey narratywie: że ta Xiężna ELZBIETA, od wielkich Antenatow ſwóich Xiążąt, Graffow, Chrabiow, nie inſzą ſzczyciła ſię procedencyą; tylko przez náśládowanie ich cnot, záſług, y pobożności, właśnie czyniąc przykładem BOLESŁAWA IV. Krolá Polſkiego noſzącego ná pierſiach Portret Oycá ſwego y mowiącego: broń mnie Boże! ábym kiedykolwiek miał co czynić niegodnego Imienia Krolewſkiego. Podobnym iák tá Xiężna mógła ſię záwſze zaſzczycić náśládowániem dobrego ś. p. J. W. CHORĄZYNA. Noſiła nie tylko w krwi, ná ſercu, ále w cnotach, charakterze dobrym, y zacnych przymiotách ſwoich *generoſæ indolis Illa anima* wielkie Predeceſſorow ſwoich kwalitece y ſzlády. Noſiła żywy cnot Portret, Rodzonych Wujow ſwoich *Ducum de Kozielſko*, TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwſzego KASZTELANA Trockiego, drugiego MARSZAŁKA Wielkiego W. X. Litt: ſzczęśliwie teraz, á day BOZE długowiecznie Oyczyznie y Senatowi żyiących. Wyráżáłá ná ſobie przyrodzone cnoty y właſności wſpaniáłego umyſłu, przez bliſką partycipacyą krwi ták Oyczyſtey iák Máciérzyſtey z JJ. OO. JJ. WW. LUBOMIRSKICH, przez ś. p. CHRYSTYNĘ Babkę ſwoię rodzoną, daley XX. CZARTORYSKICH, RADZIWIŁŁOW, MNISZCHOW, SAPIEHOW, BRZOSTOWSKICH, POCIEIOW, PACOW, WOŁŁOWICZOW, PLATTEROW, BRANICKICH, RZEWUSKICH, BIELINSKICH, MAŁACHOWSKICH, WIELOPOLSKICH, KALINOWSKICH, KOSSAKOWSKICH, OPALINSKICH, CETNEROW, WIELOHURSKICH, KĄCKICH, SUŁKOWSKICH, &c. y wielu innych *primæ gloriæ & dignitatis* Imion. Wyrażaią też wzaiemnie y te wſzyſtkie z oſobna FAMILIE, żałoſną kondolencyą nád ley,
Zachar. 12. zeyściem *planget terra, familiæ & familiæ ſeorſim.* Coż dopiero mowić? o zmienioney dlá wſpolnego żálu JJ. WW. PORAITOW
Thren. 4. ROZY, oto *color optimus mutatus eſt.* Słyſzę iá zagęſzczone nárzekania y głoſy tylu złączonych JJ. WW. FAMILII, że *converſi ſunt dies votorum noſtrorum in lachrymas*, dni náſzego życzeniá w łzy ſię zámieniły. Nie te były pragnienia, nie te wotá y oczekiwania publiczne. Biorą na ſiebie część żálu, bliſko ſkolligowane Imioná JJ. WW. OSSOLINSKICH, BIELSKICH, CHARCZOWSKICH, SIEMINSKICH, HRABIOW TARNOWSKICH, ŁOSIOW, BORZĘCKICH, ZŁOCZEWSKICH, ROSNOWSKICH, WĘZYKOW, LIPSKICH, KONARSKICH, SKARBKOW, OZGOW, SOKOLINSKICH, MORSZTYNOW, STADNICKICH, OTOCKICH, LESZCZYNSKICH, HUMNICKICH WOLSKICH, NAHUIEWSKICH, GUMOWSKICH, ZIELON-

KOW

KOW, &c. y wiele innych pierwſzego w Koronie, Xięſtwach y Ziemiach záſzczytu Prozapij, *planget terra familiæ & familiæ ſeorſim.* Więc gdy czynicie ſolgę ſtrapionego J. W. CHORĄZEGO ſercu, zgromadzone do kondolencyi, zgromadzone ná ten Akt czterechdniowy JJ. OO. JJ. WW. FAMILIE gdy inſi przez łaſkę, inſi przez ſzacunek przyiáźni, lub krwi konnexyą, powſzechnym ſmutkiem dzielić ſię raczycie, á zgromadne do BOGA zanoſicie prozby, czynię iá Wam zupełne wdzięczności oświádczenie.

2. *Reg.* 2. Wyraża Piſmo Boże, że tam ſtarozakonna ANNA, coś mowiła, á głoſu Iey bynaymniey nie ſłychać było: *loquebatur ANNA in corde ſuo & vox pænitus non audiebatur.* Czyni do was wſzyſtkich Przemowę y ś. p. ANNA CHORĄZYNA, maiąc prawda śmiertelną pieczęcią już uſta zamknięte, ále ſerce Iey w BOGU żywe, oswiadcza wam przezemnie, w poſpolitości y z oſobna przyzwoite pożegnania y dziękczynienie. A naprzod po pożegnaniu y wyżey zoſtawionym Tobie Nayukochańſzy Mężu J. W. CHORĄZY NADWORNY KORONNY, oſtatnim notabene, że *meminiſſe perſeveres lugere deſinas*, przyſtępuie do inſzych. Ale pozwol mi w BOGU żyiąca PANI przerwać Twoy dyſkurs y te żáłoſne ktore náſtąpią walety. Zánoſzę iá Tobie pierwſze od opuſzczonego J. W. ADAMA Twego, pożegnanie! Już ſłyſzał od Ciebie włożoną obligacyą; *że meminiſſe perſeveres*, ktorą y ſwoiey ſzczerey chęci przez tyle dowodow wyprobowaney, y z Twego roſkażu nieomylnie zachowa, bo mu pierwey *lachrymæ deerunt quam cauſa dolendi.* Moim záś y publicznym zdaniem ulzyć by tego ciężaru pamięci godziło ſię! bo iáko przez ſwoie pożycie (: ah ſzkoda że dwuletnie tylko:) uczyniłáś go wielorako ſzczęśliwym, y zupełnie przy troiſtym Twym Krzyżu błogoſławionym, ták teraz śmierci ſię rownaiącemi żalami obciążyłaś go aż do zgonu życia że *gemet ſub pondere crucis.* Przyimuie iednák ſłodko, ten włożony ná ſiebie obowiązek, z dziękczynieniem Ci, zá twę wſzyſtkę dobroczynność y dozgonnie świádczony áffekt, przyrzekaiąc ná záwſze że *Noſtros nec funus rumpet amores*, á iáko Cię przez ten czas krotki ſzacował y ſzanował żyiącą, ták z ſercá y pamięci Iego, po wſzyſtkie dni y látá, y ná tę reſztę żalem ſkolátánego życiá, nie wypadnieſz, poki do wſpolnego z Tobą nie będzie miłościwie dopuſzczony widzeniá y wielbieniá P. BOGA.

Składa naypierwſze dziękczynienie u Nóg Twoich. J. W. WOIEWODZINO Wołyńſká, MATKO y DOBRODZIEYKO żeś Iey z życiem przyſtoyne wychowanie dała, które ſię BOGU podobało y świátu, á przy oſtátnim pożegnániu dziſieyſzym, życzyć od BOGA tyle łáſk! ile on dáć może, życzyć tego wſzyſtkiego, ile pragnienie Twoie obiąć, ile Cię ná długie wieki zdrową, uſzczęśliwiáć z cáłym Domem może, o co przed Tronem Boſkim ſupplikować obliguie ſię wyraźniey.

Zámilczeć y Tobie obligacyi nie mogę J. O. MCia PANI KASZTELANOWA Krákowſká HETMANOWA Wielká Koronná,

ronná, PANI wielkiemi przed Bogiem záſługámi, rozumem, powagą, largicyą, y innemi przymiotami z nayprzednieyſzemi Polſkiego świátá Heroinami porownana, którás wiele dowodów łáſki áffektu y ſzczerego przywiązania do ś. p. CHORĄZYNY miała, żegnáiąc Cię przezemnie przy podziękowaniu, zá ten cáły áffekt, zyczyć z Niebá, tyle ukontentowania y ſukceſſów, iákie Cię pierwſzą w Koronie Pánią, zdobić, cieſzyć, y w nay-dłużſze látá zewſząd ſzczęśliwą záchowáć mogą.

Wam cześć oſobliwſza należy JJ. WW. WOIEWODZTWO Kijowſcy, mam z relacyi, iż Was prawie za drugą Mátkę poważała ſobie ś. p. CHORĄZYNA, więc gdy tey wdzięczności, iáką dlá Was záwſze w ſercu chowała, záſzłe fata nie dozwoliły, ley ſkutkiem y laty wykonáć, bierze ią z ſobą w krainę wieczności. Teraz tylko przy oſtátnim pożegnániu życzy Wam ſerdecznie, áby z tych lát náwet, które ley ſą ſkrócone, BOG Wam przyczynił obficie: *& de meis addat Iupiter annis*, ábyście przy iáśnieiącym w Oyczyznie, cnotą, záſługámi, y ſławą Honorze Waſzym, z pomnożeniem tym więkſzey ſławy y fortuny, zápátrywali ſię ná Wnuki y Prawnuki. Wyznáie Wam równą wdzięczność y ſam opuſzczony J. W. CHORĄZY, zá ten Kleynot, który w Domu Waſzym odebrawſzy, rowno z ſwym życiem ſzácował, y lubo z woli BOGA dopuſzczaiącey ták ciężkiego umartwieniá, má ſobie ten ſzácowny Depozyt odięty, á ztąd nieuleczoną ná ſercu zoſtawioną

Ovidius. ranę: *Mærens inconſolabile vulnus, mente gerit tacita lachrimiſq; abſumitur omnis.* Záchowuie iednák y mieć będzie tego ſzczęściá ſwego niewygaſłą pámięć:

Quam vivam tenero geſtabam pectore Sponſam,
Hanc functam æternô cordis amore feram.

Którąm żywą pieſzczenie Máłżonkę piáſtował,
Tę zmarłą w żywym ſercu, wiecznie będę chował.

Winnym ſię przytym ſądzi Wam wiecznego odſługiwaniá y wdzięczności.

Przyſtępuie miánowicie do Was z pożegnaniem y uniżonym áffektem JJ. WW. KASZTELANIE Trocki y MARSZAŁKU Wielki W. X. Litt: Wujowie y Dobrodzieie ś. p. Sioſtrzenicá Waſza CHORĄZYNA, á na dowód tego które dlá Was uſzanowanie miała, ná dowòd ſzczerego do reſpektu Wáſzego przywiązániá, ná dziękczynienie zá łáſki, życzy Wam iedynie: ábyście żyli dotąd ſzczęśliwie, áż doſyć BOGU doſyć Máieſtatom, doſyć Senátowi y Oyczyznie doſyć ſobie ſamym żyiąc, ſami pragnąć będziecie przenieść ſię do górnego Królestwá.

Stáiecie ſię pierwſzemi uczeſtnikámi żálu Nayukocháńſi BRACIA y SIOSTRY Rodzone, oddáie Wam ſzczerzeżyczliwa SIOSTRA oſtátnią waletę, y ten memoryał w ſercach Wáſzych zoſtawia, iak niegdyś KAROLINA TERESSA Còrká Xiążęciá Sabaudyi

baudyi *Imaginem vitæ meæ relinquo vobis*, zoſtawiam &c. ten niech będzie wyryty w pamięci Wáſzey, nie zátarty w áffekcie, nie zápomniány w pobożnych intencyách y modlitwách. Zycie ku Chwale Boſkiey przykładnie, ku pocieſze J. W. MATKI długowiecznie, ku ozdobie DOMU pomyślnie, á dopełniycie lát y oczekiwania mnie uiętych a potym życzy ſobie ;obáczeniá z Wami w wieczney chwale.

Zánoſi y do Was z zupełnym życzeniem y reſpektem pierwſze ieſzcze pożegnánie y dziękczynienie, pierwſze Senátu y Domu Filary, JJ. WW. WOIEWODOWIE Poznáńſki y Bełzki, niepozwolił BOG Dobrotliwy, áni przez ſiebie, áni przez Sukceſſorkę Iedynáczkę ſwoię, áby Wam tu ſłużyła, áby Waſz honor (: y z Mężem równie z nią obowiązanym ná záwſze :) wraz piáſtowała. Niechże ſam BOG piáſtuie y Rodowitey PILAWIE wieczne błogoſławieńſtwá przyłącza: *Annectaq; Cruci trinæ ſolatia mille.*

Nie odłącza y od Was pożegnaniá ſubmiſſyi y ſzczeręgo życzeniá JJ. WW. BRACIA Stryieczni Rodzeni y SIOSTRY, Dziękuiąc Wam JJ. WW. CZESNIKU Koronny y KASZTELANIE Lubaczewſki. Dziękuiąc y Wam JJ. WW. KASZTELANOWA Kámieńſká y STAROSCINA Szczerzycká. Dziękuiąc partykularnie y Tobie J. W. PODKOMORZYNO przeſzła, á dziś już ſzczęśliwie KASZTELANOWA Lwowſká SIOSTRO y Uczęſtniczko powſzechnego żálu z J. W. CHORĄZYM :) zá wſzelki reſpekt, przyiáźń dobrą y przychylność, á iáko wiele zá żywotá Wáſzego odbierała áffektu, ták wiele ſobie y po śmierci w ſercách Wáſzych pamięci, w pobożności Wáſzey pomocy zákłáda, życząc Wam od BOGA, podzielonego ná oſobny dlá káżdego honor y fortunę ſzczęścia, z hoynym błogoſławieńſtwem ná złote potomſtwo.

A gdy iuż do cáłey bliżſzey J. O. J. W. FAMILII z reſpektem y życzeniem, wyraża przezemnie pożegnania. Wyraża y y Tobie wdzięczność J. W. POSLE Lwowſki, ná bliſko náſtępuiący Seym Walny Warſzawſki, MCi Pánie MNISZKU, STAROSTO Przyſtáńſki, wczorayſzy zacny Oratorze, ktoryś *florido & eleganti ſtylo* w pożegnaniach od NIEY uczynionych, *animos audientium coronaſti.* Dziękuie oraz wſzyſtkim IchMciom, z łáſki, z konnexyi pobożności, lub iákiego obowiązku zgromadzonym wſzelkiego Stánu Gościom, ná tę oſtátnią uſługę Chrześciáńſką, zá którą iá Wam owe ſłowa pewne błogoſławieńſtwá Boſkiego, przy podziękowaniu wyrażam: *Sitis benedicti à Domino, quoniam eandem gratiam, quam præbueratis vivæ, ſervatis & mortuæ.* *Ruth. 2.*

Teraz záś nayoſobliwiey y naypierwey w BOGU zeſzłá CHORĄZYNA zniżá ſię do pożegnániá Twego z pełnym uſzánowania y wdzięczności wyrażeniem J. W. MCi Xięże BISKUPIE PASTERZU NASZ *zelo exemplo pietate conſilio*, arcydobrym równy, wybrana niegdyś Owieczká Twoiá, ſłodkich przykłádów dlá ſiebie, á dowodów przychylney cáłemu DOMOWI łáſki Twoiey doznáwáiącá záwſze, zniża ſię mówię, z podziękowaniem zá przeſzłe łáſki, á z proźbą o przyſzłe, ábyś Iey od Woiuiącego Kościołá y Owczarni Twoiey z Boſkiego roſkazu odwołáney, inſtancyą modlitew Twoich, dopomogł przyiściá do tryumfuiącego Kościołá. Niechże to BOG miłoſierny zda-

E rzy,

rzy, áby iák niegdyś *Levitici* 23. gdy Kapłan snopową Ofiárę przyimował y podnośił, przyimował ią záraz y P. BOG zá lud swóy: *feretis manipulos spicarum, primitias messis ad Sacerdotem qui elevabit fasciculum coram Domino, ut acceptabile sit pro vobis.* Dayże Boże! ábyś J. W OFFICYANCIE, przy Páńskiey Ofierze podnioszszy Ciáło Páńskie, podniosł rázem y Duszę ANNY, á lud wszystek rzecze zá tobą Amen. Pomogłeś ley do tego, przytomny wczora ná Páńskim Ołtarzu y Ty J. W. MCi Xięże BISKUPIE Inflancki, á szczęśliwie iuż nominowany KOADIUTORZE Kujawski, dlá twych zásług ná wysokie w Senacie y Kościele Bożym Krzesła przeznáczony INFUŁACIE, ktoremu, zá łáskę, fatygę y kompassyą, *sit salus honor & gratiarum actio perennis.*

Náleży y Tobie podziękowanie J. W. MCi Xięże *Ritûs Unito-Græci* BISKUPIE Przemyski y Samborski, Pasterzu doskonáłością y cnotami piorem Doktora Narodòw w Listach *ad Tymoth. & Tit.* dlá INFUŁATOW opisanemi, chwalebny, który ná ten Akt Soleuny y sam z Ofiarą Páńską, y z licznym twym Duchowieństwem stawasz. Dayże Boże! áby zebrana Ofiara PRZEWIELEBNEGO DUCHOWIENSTWA, którego ták wiele przy Ołtarzach Pańskich do ratunku Duszy stánęło (: między którym *eminens* y Ty J. W. MCi Xięże BISKUPIE Taneński SUFFRAGANIE Przemyski, *Vir de Ecclesia DEI & scriptis & factis & annis emeritissime* :) zá co partykularnie Tobie y wszystkim w BOGU zeszła PANI, wdzięczności wieczney oświádcza submissyą, áby mowię ley Duszę podniosła do wieczney chwały, á my wszyscy dołożemy Amen. Iużem słowo ostátnie powiedział Amen, które niech będzie pierwszym końcem mowy moiey y Wászego tu Zgromadzenia GODNE AUDITORIUM. Miiam tę, którey się rozumiem domyślácie, reflexyą nád wszystkich nas śmiertelnością y życiá krótkością! námieniám tylko krótką Neoteryká przestrogę *Contremisce mortalitas! etiam terrarum Deæ moriuntur.* Lękay się &c. Lękay się każdy y badź záwsze gotowym, bo dniá áni godziny nie wiesz sam CHRYSTUS upomina *Matth.* 25. Bądź mówię ná każdy moment gotowym, bo iák nád śmierć nie mász nic pewnieyszego, ták nic niepewnieyszego nád śmierci godzinę: *sicut morte nil certiùs, ita hora mortis nil incertiùs* Wielki AUGUSTYN konkluduie. *S. August.*

A my zánieśmy w krótkich słowach pokorną supplikę do Mátki miłośierdziá *Reparatrix humanæ salutis* iáko Cię názywa Swięty ANZELM, zbáwieniá nászego iednowładna Protektorko, bez zmázy Poczętá Wielkiego BOGA Mátko MARYA nie opuszczay nas, nie wypuszczay z Twoiey Opieki ANNY y ADAMA ná wieki. Zánieśmy krociuteńką prozbę, y do Wodzá Pułków Niebieskich, pierwszego Ministra Boskiego MICHAŁA Sw: Oycá ś. p. Chorążyny Pátroná, á nas wszystkich przy zgonie Obrońcy. Naywyższy Zástępów Niebieskich Chorąży S. MICHALE (: iáko Cię Kościoł Boży tytułuie :) stawże Duszę CHORĄZYNY w iásności Swiętey: *Signifer Sanctus MICHAEL representet eam in lucem Sanctam.* Amen.

Omnia in Laudem DEI fiant. *ex* 1. *Decret. c.* 1. *de Off. Cust.*

IMPRIMATUR

VENCESLAUS HIERONYMUS *de Bogusławice* SIERAKOWSKI, Episcopus Premysliensis.

mpp.

